

Sygnatura akt III AUz 156/18

POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marta Sawińska (spr.)

Sędziowie: SSA Małgorzata Aleksandrowicz

SSA Katarzyna Schönhof-Wilkans

Protokolant: st.sekr.sąd. Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2018 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy A. U.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu

na skutek zażalenia A. U.

na zarządzenie Przewodniczącego

z dnia 28 czerwca 2018 r. sygn. akt VII U 533/18

postanawia:

uchylić zaskarżone zarządzenie i sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

SSA Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Marta Sawińska	SSA Małgorzata Aleksandrowicz
--------------------------------	--------------------	-------------------------------

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 28.06.2018 r., wydanym w sprawie VII U 533/18, przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Poznaniu VII Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zarządził, na podstawie art. 130 § 2 k.p.c., zwrot odwołania A. U. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 22.02.2018 r., argumentując, iż braki formalne odwołania w postaci braku odpisu odwołania nie zostały uzupełnione w określonym terminie.

Zażalenie na to zarządzenie złożyła osobiście A. U. wskazując, że nie otrzymała wysłanego do niej pisma oraz zawiadomień z placówki pocztowej o oczekiwaniu na nią przesyłki z sądu, i to pomimo przebywania pod adresem, na który została wysłana przesyłka. Nie była więc świadoma, że została do niej wysłana jakakolwiek korespondencja z Sądu Okręgowego w Poznaniu.

W związku z powyższym wniosła o uchylenie zaskarżonego zarządzenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, załączając do zażalenia odpis odwołania wraz z załącznikami.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie A. U. należało uwzględnić.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny pragnie podkreślić, że skarżąca nie ustanowiła w sprawie profesjonalnego pełnomocnika i wszelkie pisma czy wnioski w sprawie składa samodzielnie. Okoliczność ta ma istotne znaczenie, bowiem w ocenie tutejszego Sądu, rozpatrując przedmiotową sprawę należy uwzględnić poziom możliwości oraz percepcji odwołującej, a także fakt, że przedmiotem sporu jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi.

Zaskarżonym zarządzeniem Sąd Okręgowy zwrócił odwołanie od decyzji organu rentowego, albowiem w zakreślonym przez ten Sąd terminie odwołująca nie uzupełniła braku formalnego odwołania, tj. nie doręczyła odpisu odwołania wraz z załącznikami. A. U. nie wykonała zarządzenia, albowiem nie odebrała kierowanej do niej korespondencji – przesyłka wróciła do Sądu I instancji podwójnie awizowana (k. 71).

W swoim zażaleniu odwołująca wskazała, że nie otrzymała przesyłki z Sądu ani awizo wobec czego nie wiedziała, że kierowana do niej była taka korespondencja.

Zgodnie z art. 139 § 1 k.p.c. w razie niemożności doręczenia pisma bezpośrednio adresatowi lub w sposób określony w art. 138 k.p.c., pismo przesłane za pośrednictwem operatora pocztowego w rozumieniu ustawy z dnia 23.11.2012 r. - Prawo pocztowe należy złożyć w placówce pocztowej tego operatora, a doręczane w inny sposób - w urzędzie właściwej gminy, umieszczając zawiadomienie o tym w drzwiach mieszkania adresata lub w oddawczej skrzynce pocztowej ze wskazaniem gdzie i kiedy pismo pozostawiono, oraz z pouczeniem, że należy je odebrać w terminie siedmiu dni od dnia umieszczenia zawiadomienia. W przypadku bezskutecznego upływu tego terminu, czynność zawiadomienia należy powtórzyć. Kształt tego sposobu doręczenia określa nie tylko przytoczony przepis, ale także postanowienia rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12.10.2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym (Dz. U. z 2015 r. poz. 1222), określające reguły, którymi powinien kierować się listonosz i odpowiedni urząd pocztowy, gdy zachodzi sytuacja przewidziana w art. 139 § 1 k.p.c. Przepisy § 6 ust. 2 i § 7 cyt. rozporządzenia w obecnym brzmieniu stanowią, że doręczyciel pozostawia zawiadomienie o możliwości odbioru przesyłki we właściwej pocztowej placówce oddawczej w terminie siedmiu kolejnych dni, licząc od dnia następnego po dniu pozostawienia zawiadomienia u adresata, dokonuje adnotacji o niedoręczeniu przesyłki na formularzu potwierdzenia odbioru oraz adnotacji „awizowano dnia” na stronie adresowej niedoręczonej przesyłki i składa swój podpis. Placówka pocztowa operatora lub urząd gminy potwierdza przyjęcie od doręczającego awizowanej przesyłki przez umieszczenie na przesyłce odcisku datownika i podpisu przyjmującego pracownika. Awizowaną przesyłkę przechowuje się w placówce pocztowej operatora lub urzędzie gminy przez siedem kolejnych dni, licząc od dnia następnego po dniu pozostawienia zawiadomienia, o którym mowa w § 6.

Mając powyższe na uwadze wskazać należy, że doręczenie zastępcze oparte jest na domniemaniu, że pismo sądowe dotarło do rąk adresata i że w ten sposób doręczenie zostało dokonane prawidłowo. Przekonanie sądu o prawidłowości tego doręczenia nie wyłącza jednak możliwości dowodzenia, że pismo nie doszło do adresata, bowiem domniemanie to może być przez stronę obalone. Adresat może dowodzić, że pisma nie otrzymał i o nim nie wiedział, gdyż osoba, której pismo doręczono zastępczo, bądź urząd, w którym je złożono, nie oddały mu pisma (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8.03.2005 r., IV CZ 6/05, LEX nr 603429, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4.09.1970 r., PZ 53/70, OSNC 1971, nr 6, poz. 100).

Obaleniu domniemania doręczenia per awizo służy instytucja przywrócenia terminu do dokonania danej czynności procesowej. Wówczas obalenie domniemania nie oznacza, że zakwestionowane doręczenie nie zostało dokonane,

ale powoduje uchylenie skutków biegu terminów, jakie wiążą się z tym doręczeniem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.02.2005 r., IV CZ 216/04, LEX nr 603796).

W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, w której skarżąca wprawdzie nie złożyła wprost wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej, jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego z treści środka zaskarżenia oraz z faktu, iż odwołująca do treści zażalenia dołączyła odpis podpisanego odwołania wraz z załącznikami, w sposób dorozumiany można przyjąć, iż w rzeczywistości złożyła ona wniosek o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków formalnych odwołania.

Powyższego wniosku Sądu Apelacyjnego nie zmienia to, że wnioskodawczyni pismo swoje z dnia 19.07.2018 r. nazwała zażaleniem na zarządzenie o zwrocie pozwu ani fakt, że w jego treści nie zawarła wyraźnego wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej, ani też wreszcie sformułowany przez nią wniosek o uchylenie zaskarżonego zarządzenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia. Należy mieć na uwadze, iż skarżąca nie jest profesjonalnym pełnomocnikiem, nie można więc czynić jej zarzutu z powodu nieprecyzyjnego sformułowania swojego stanowiska procesowego czy podejmowania czynności procesowych wbrew przepisom szczególnym o postępowaniu w sprawach ubezpieczeniowych, a nade wszystko w ocenie Sądu Apelacyjnego treść wniesionego zażalenia pozwala przyjąć, iż stanowi ono w istocie prośbę o przywrócenie terminu do złożenia odwołania.

Zgodnie z dyspozycją art. 169 § 1-4 k.p.c. pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana, w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu. W piśmie tym należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek. Równocześnie z wnioskiem strona powinna dokonać czynności procesowej.

Skarżąca zażalenie na zarządzenie o zwrocie odwołania wniosła w terminie (odpis zarządzenia o zwrocie odwołania odebrała w dniu 13.07.2018 r. i zażalenie na to zarządzenie nadała w placówce pocztowej w dniu 19.07.2018 r. – k. 78 i 81). Do treści zażalenia dołączyła podpisany egzemplarz odwołania wraz z załącznikami – a więc dokonała czynności procesowej, której uchybiła na skutek braku informacji o zarządzeniu Sądu Okręgowego z dnia 10.05.2018 r., przesłanego jej pismem z dnia 11.05.2015 r. (k. 49 i 50) – na co zresztą sama w swoim zażaleniu wskazała. Nadto A. U. zwróciła uwagę na okoliczności, które spowodowały uchybienie terminowi – wyjaśniła, że w jej skrzynce oddawczej nie było zawiadomienia o pozostawieniu korespondencji w punkcie pocztowym, tj. „nie otrzymała wysłanego do niej pisma oraz zawiadomień z placówki pocztowej o oczekiwaniu na nią przesyłki z sądu, pomimo przebywania pod adresem, na który została wysłana owa przesyłka”.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny stwierdza, że w realiach przedmiotowej sprawy Sąd I instancji przedwcześnie orzekł o zwrocie odwołania, winien bowiem w pierwszej kolejności rozpoznać wniosek o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków formalnych odwołania. Tak bowiem należało zakwalifikować pismo ubezpieczonej nazwane zażaleniem.

Przypomnieć należy, że przywrócenie terminu zostało obwarowane nie tylko wymogami o charakterze merytorycznym, lecz także warunkami formalnymi. Warunkami formalnymi wniosku o przywrócenie terminu, oprócz zachowania tygodniowego terminu jego wniesienia (art. 169 § 1k.p.c.), są uprawdopodobnienie okoliczności uzasadniających wniosek (art. 169 § 2 k.p.c.) i równoczesne dokonanie czynności procesowej (art. 169 § 3 k.p.c.). Kwestia zachowania terminu, jako dotycząca dopuszczalności wniosku o przywrócenie terminu, podlega rozważeniu w pierwszej kolejności, jej rozstrzygnięcie zaś na niekorzyść strony czyni zbędnym ustosunkowanie się do okoliczności mających świadczyć o merytorycznej zasadności wniosku (postanowienie SN z dnia 14 kwietnia 2010 r., III SZ 1/10, LEX nr 602071). Z kolei istota uprawdopodobnienia sprowadza się do przekonania sądu o prawdopodobieństwie zaistnienia faktów, na które powołuje się strona domagająca się przywrócenia terminu. Przekonanie sądu powinno się opierać na obiektywnych przesłankach, wynikających z przytoczonych we wniosku twierdzeń. Jeżeli twierdzenia strony nie przekonują sądu, to sąd władny jest zbadać podstawę wniosku na rozprawie, przy czym przedmiotem rozprawy nie jest udowodnienie, lecz uprawdopodobnienie okoliczności uzasadniających wniosek (postanowienie SN z dnia 26 listopada 1996 r., II CKN 23/96, LEX nr 183026). Uprawdopodobnienie, iż strona uchybiła terminowi

dokonania czynności procesowej bez swej winy i że we właściwym czasie zgłosiła wniosek o przywrócenie terminu, nie wymaga przestrzegania sformalizowanych zasad postępowania dowodowego (postanowienie SN z dnia 20 lutego 2014 r., I CZ 121/13, LEX nr 1448420). Warunkiem zasadności wniosku o przywrócenie terminu jest uprawdopodobnienie przez stronę, że pomimo staranności nie mogła dokonać czynności w terminie, a więc że zachodziła niezależna od niej przeszkoda, samo zaś twierdzenie strony o przyczynach tego uchybienia nie jest uprawdopodobnieniem tych przyczyn (postanowienie SN z dnia 20 lutego 2008 r., III SK 28/07, LEX nr 452469).

Tym samym Sąd Apelacyjny stwierdza, że zaskarżone zarządzenie należało uchylić.

Sąd I instancji winien rozpoznać wniosek o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków formalnych odwołania, przeprowadzając dowody (naprowadzone przez strony) strony na poparcie prezentowanych twierdzeń.

O powyższym Sąd Apelacyjny orzekł w sentencji niniejszego postanowienia w oparciu o art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawiono natomiast Sądowi I instancji, a to w myśl art. 108 § 2 k.p.c.

SSA Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Marta Sawińska	SSA Małgorzata Aleksandrowicz
--------------------------------	--------------------	-------------------------------